

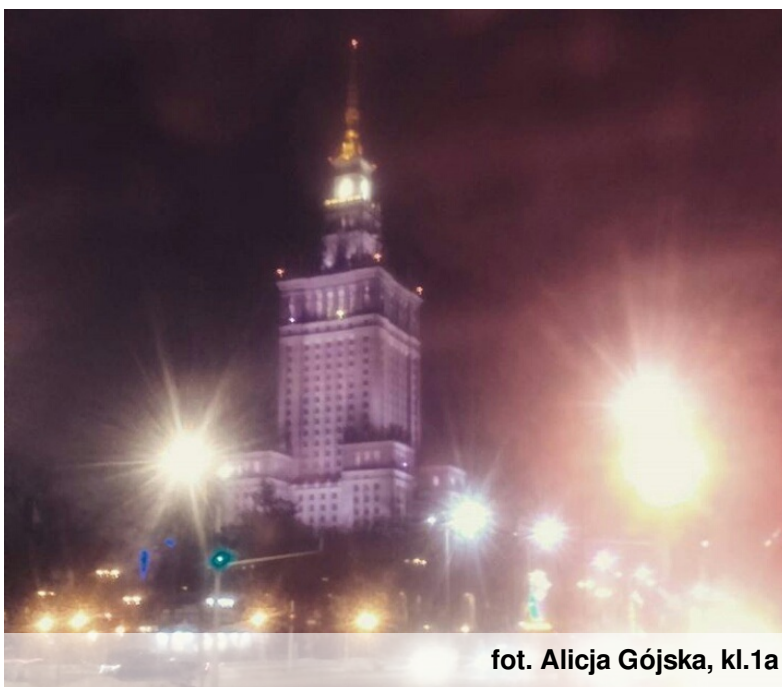


fot. Alicja Gójska, kl.1a

Chyba każdy rozpozna nasz słynny Pałac Kultury. Warto udać się na 30 piętro, które znajduje się na wysokości 114 metrów. Można tam napić się herbatki patrząc na piękną panoramę Warszawy.

Na zdjęciu obok Plac Zbawiciela, jeszcze z tęczą, która wzbudziła wiele kontrowersji. Tęczy już nie ma, zdjęcie jest więc historyczne :)

Nasze piękne miasto fotografowano zapewne miliony razy. Także dla uczniów naszej szkoły pasjonujących się fotografią jest ciekawym wyzwaniem. Oto wybrane pejzaże stolicy w obiektywie Gimnazjum nr 18.



fot. Alicja Gójska, kl.1a



fot. Alicja Gójska, kl.1a

**Kolumna Zygmunta**

fot. Alicja Gójska, kl.1a

Jedną z atrakcji turystycznych Starego Miasta jest niewątpliwie Kolumna Zygmunta. Czy wiedzieliście, że jest taki przesąd, wedle którego upuszczenie szabli przez Zygmunta oznaczało nieszczęście?

**Plac Zamkowy**

fot. Alicja Gójska, kl.1a

Dawniej śnieg nie był takim "rarytasem" jak w ostatnich latach. Tej zimy i do Warszawy dotarło trochę śniegu. Na zdjęciu Plac Zamkowy pod białą kołderką.

**Stadion Narodowy**

fot. Alicja Gójska, kl.1a

Stadion Narodowy dzięki swoim rozmiarom i położeniu nad Wisłą jest obiektem, który widać z różnych miejsc w mieście. Zobaczycie go jadąc mostami lub z okolic Placu Zamkowego. Wygląda ciekawie szczególnie nocą, gdy na jego ścianach krążą świetliste napisy.

Galerię opracowała: Alicja Gójska, kl.1a

**Zamek Królewski**

fot. Alicja Gójska, kl.1a

**Stadion Narodowy**

fot. Alicja Gójska, kl.1a

Przeprowadziłam wywiad z mieszkanką Warszawy, Panią Anną na temat naszej stolicy.

- Dzień dobry! Czy mogę z Panią przeprowadzić krótki wywiad do gazetki szkolnej?
- Dzień dobry, chętnie odpowiem na parę pytań.
- Dziękuję. Czy uważa Pani, że Warszawa jest nowoczesnym miastem?
- Jest bardzo nowoczesnym miastem w Polsce, ale na świecie, czy w Europie... nie wypadamy najlepiej.
- Czego Warszawie brakuje, aby stać się bardziej nowoczesną?
- Myślę, że przede wszystkim powinniśmy być otwarci na zmiany. Powinniśmy zrobić kolejne linie metra i otworzyć więcej młodzieżowych miejsc, gdzie ludzie będą mogli się spotykać.
- A co panią najbardziej odrzuca od naszej stolicy?
- Uważam, że najgorsze są graffiti na blokach i murach niektórych zabytków, to jest naprawdę odrażające, jeżeli pojawiają się tam wulgarnie napisy lub rysunki.
- Czy lubi Pani mieszkać w Warszawie? Jeżeli tak, to dlaczego?
- Lubię, ponieważ jestem przywiązana do tego miasta, bo w nim się urodziłam i wychowałam, ale też dlatego, że pomimo niektórych niedogodności jest to piękne miasto.
- Dziękuję bardzo za udzielenie mi wywiadu, do widzenia!
- Proszę bardzo, do widzenia!

Rozmawiała: Wiktoria Antkowiak, kl. 1e



warszawa.naszemiasto.pl



warszawa.wyborcza.pl

Bartosz Różalski



www.fotoblog.gorgolewski.pl



wszystkoiwszystkim-kitti.blogspot.com

Jednak wszystkich niepokoi coś innego. Mianowicie niewytłumaczalne kradzieże w bankach, których sprawcy nie zostawiają **ŻADNYCH** śladów...

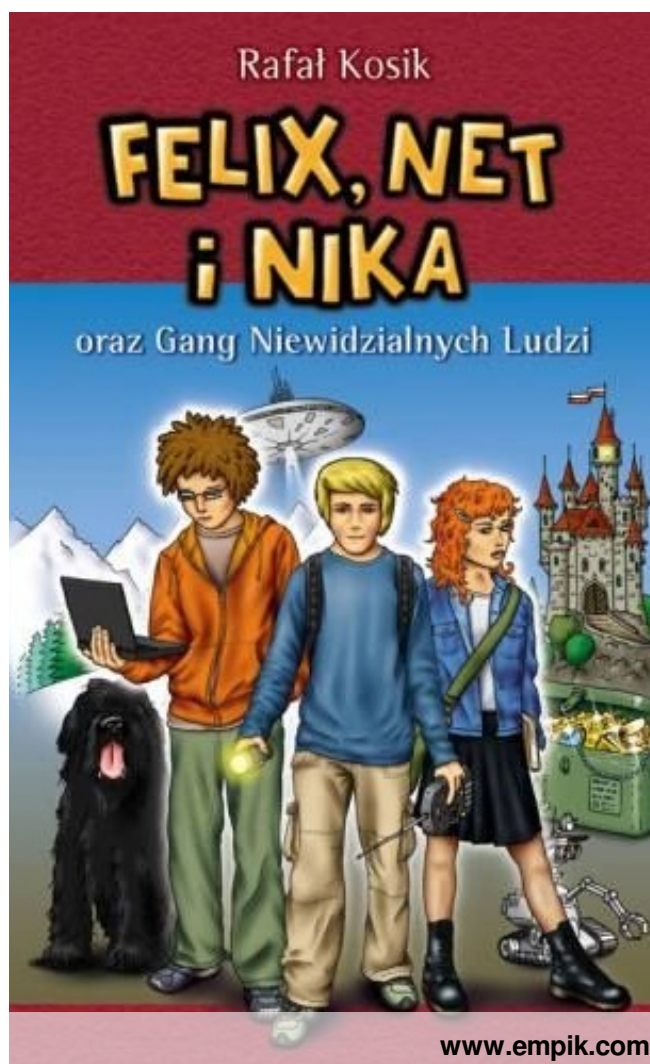
Jest to bardzo fajna książka. Szybkie tempo, zwroty akcji i poczucie humoru niezwykle wciągają czytelnika (dotyczy to również następnych tomów). W powieści można dostrzec podobieństwa do Harry'ego Pottera (np. głównymi bohaterami jest troje przyjaciół, o charakterach podobnych do Harry'ego, Rona i Hermiony), jednak jest także wiele różnic, dzięki czemu nie jest to nudna kopia. Jedną z nich jest to, że w omawianej serii technologia i nauka przeważają nad magią (tak naprawdę to pojawia się ona dopiero w siódmym tomie, choć częściowo także w np. trzecim). W każdej części pełno jest robotów, programów komputerowych sztucznej inteligencji, a od drugiego tomu niemal nierozłączne są podróże w czasie i między równoległymi rzeczywistościami. Do tak niezwykłego świata dochodzi lekki i przyjemny styl pana Kosika, przez co nie można oderwać się od czytania. Polecam!!!

Autor: Aleksandra Kozłowska, kl. 1a

Recenzja serii "Felix, Net i Nika"

"Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych ludzi" to pierwsza część czternastotomowej serii science-fiction dla dzieci i młodzieży autorstwa Rafała Kosika. Polska sekcja IBBY przyznała jej tytuł "Książki Roku 2005".

Felix Polon, Net Bielecki i Nika Mickiewicz rozpoczynają naukę w warszawskim gimnazjum. Żadne z nich nigdy nie było po prostu zwyczajne, jednak po ich pierwszym spotkaniu zaczynają przytrafiać im się różne dziwne przygody - poszukiwanie duchów, odnalezienie wraku samolotu na szkolnym strychu, spotkanie UFO, czy skrzata podczas wycieczki szkolnej.



Warszawski ogród zoologiczny przy ulicy Ratuszowej 1/3 ma już prawie dziewięćdziesiąt lat! Każdy z nas był tam przynajmniej raz na wycieczce. Ale tylko nieliczni znają jego historię. Oto ona w skrócie.

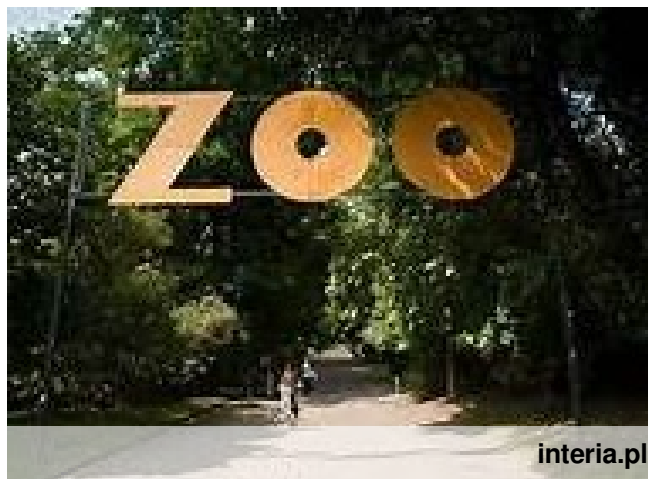
Siedemnastego czerwca 1884 roku przy ulicy Bagatela zamożny Jan Maurycy Kamiński założył pierwowzór dzisiejszego zoo. Ogród cieszył się dużą popularnością. Niestety po sześciu latach działalności zdarzył się przykry wypadek. Po spożyciu zatrutego mięsa padły wszystkie drapieżniki i musiano zamknąć zwierzyniec. Stworzenie nowego zoo udaremnił wybuch I Wojny Światowej. Dopiero w 1926 roku zamożny cukiernik i wielki miłośnik przyrody Mieczysław Pągowski utworzył w Warszawie nowy zwierzyniec. Początkowo mieścił się on przy ul. Koszykowej. Otwarcie dla publiczności nastąpiło w lipcu 1926 r. Zainteresowanie było ogromne.

W tym samym czasie, w miejscu dzisiejszego Muzeum Narodowego, powstała menażeria licząca 150 zwierząt. Warszawiacy chętnie odwiedzali również to miejsce. Niestety przetrwało ono jedynie rok, a jego koniec był tragiczny. W budynku wybuchł pożar, który zabił bardzo wiele zwierząt.

Czternastego czerwca 1927r. powołano do życia Miejski Ogród Zoologiczny na Pradze. Istnieje on do dzisiaj. W składzie kolekcji nowego ogrodu znalazło się 475 okazów zwierząt. Popularność zoo z roku na rok rosła.

Trzeciego września 1939 roku na ogród spadły pierwsze bomby. Wkrótce prawie wszystkie zwierzęta zginęły. Przeżyły te, które zabrali Niemcy ze względu na ich wartość.

Mimo, że w zoo już nie było zwierząt wiele się tam działo.



interia.pl

Państwo Żabińscy ukrywali na jego terenie zbiegłych z getta Żydów. Pan Żabiński w tajemnicy przed rodziną miał założyć tam także skład materiałów wybuchowych.

Dwudziestego drugiego lipca 1949r. ogród został ponownie otwarty. W latach 1951-1952 trwał intensywny remont. Powstało wtedy wiele nowoczesnych obiektów. W latach siedemdziesiątych nie brakowało sukcesów hodowlanych. Wtedy na świat przyszły dwa jedyne do dziś odchowane w stolicy niedźwiedzie polarne – Wars i Sawa.

W dalszych latach funkcjonowania ogrodu na świat przychodziły zwierzęta, odbył się remont, a także zmienił się dyrektor. Warszawskie zoo stało się członkiem wielu międzynarodowych organizacji. Warszawiacy ze smutkiem pożegnali ostatniego słonia w stolicy – 54-letnią słońcę Sonię.

Współcześnie w ZOO tym znajduje się ponad 3000 zwierzęcych przedstawicieli powyżej 500 gatunków!



wawalove.pl



Słonica Kasia, 1938 r.

www.polskieradio.pl



rado3city.flog.pl

Natomiast najnowszą nowiną są urodziny Żyrafa. Młoda żyrafa ma dopiero 3 miesiące, a już mierzy 2 m! Z tej okazji można wykonywać laurki dla jubilata i przynosić mu pasteryzowane krowie mleko. Najbliższa okazja zaplanowana jest na 19 lub 20 marca tego roku, gdy zwierzęta będą się przebudzać z zimowego snu (choć nie sądzę, by długo spały tej zimy ;)). Będzie topienie Marzanny, a odwiedzający, którzy przebiorą się za zwierzęta, które śpią zimą, wchodzą do ZOO za darmo! Ponadto nadal trwa konkurs na wykonanie makiety pt. "Żyrafa w mieście".

Oprócz tego, że Warszawski Ogród Zoologiczny chroni zagrożone gatunki, to wspiera jeszcze różne kampanie i fundacje, np. fundację PANDA.

Opracowały: Marysia Soroko i Basia Witan, kl.1c



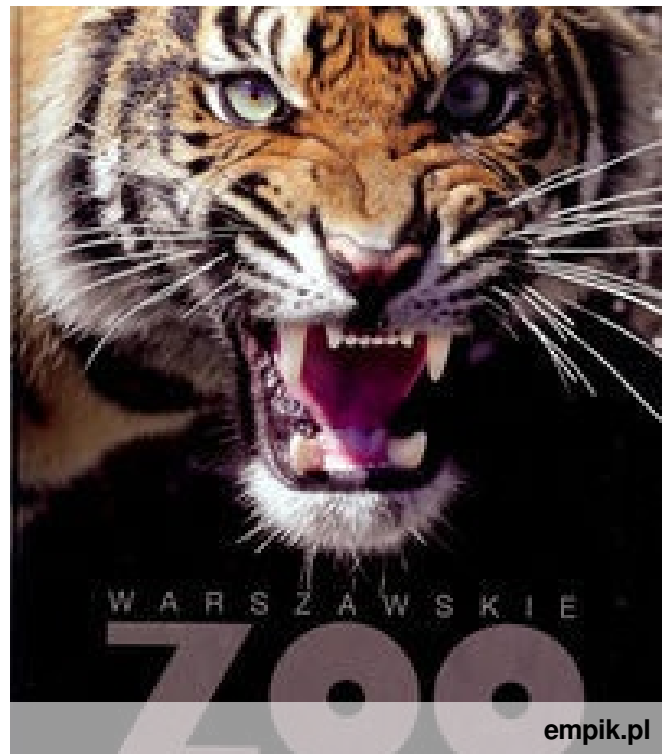
fakt.pl

Wśród nich jest 36 zagrożonych wyginięciem. Co roku ogród zoologiczny odwiedza ogrom ludzi - zarówno w lecie, jak i w zimniejszych miesiącach. Także w zimie nie można się tu nudzić. Dla przykładu, codziennie o godz. 10.30 można obejrzeć w małpiarni, jak opiekunowie przygotowują posiłki dla małpek, w czwartki od godz. 10.00-12.00 jest możliwość bezpośredniego kontaktu z gadami i płazami, a także wiele, wiele innych. Park organizuje m.in. spotkanie Klubu Miłośników ZOO, które ostatnim razem odbyło się 27 czerwca 2015 roku. Zebrani mogli poprzybywać ze zwierzętami, np. z małym pancernikiem (oczywiście z opiekunem ;)), lemurami i wielbłądami.

W ogrodzie bardzo dużo się dzieje.

26 stycznia tego roku odbyły się warsztaty lepienia pierniczków, a w walentynki można było przyjść, by uczestniczyć w warsztatach pt. "Nakarm zakochane ptaszki" i własnoręcznie wykonać przysmaki dla głodnych ptaków przebywających zimą w Polsce oraz odwiedzić zakochane pary zwierzątek.

W dodatku osoby, które przyszły z jakimś czerwonym elementem płaciły tylko za jeden bilet wstępu!

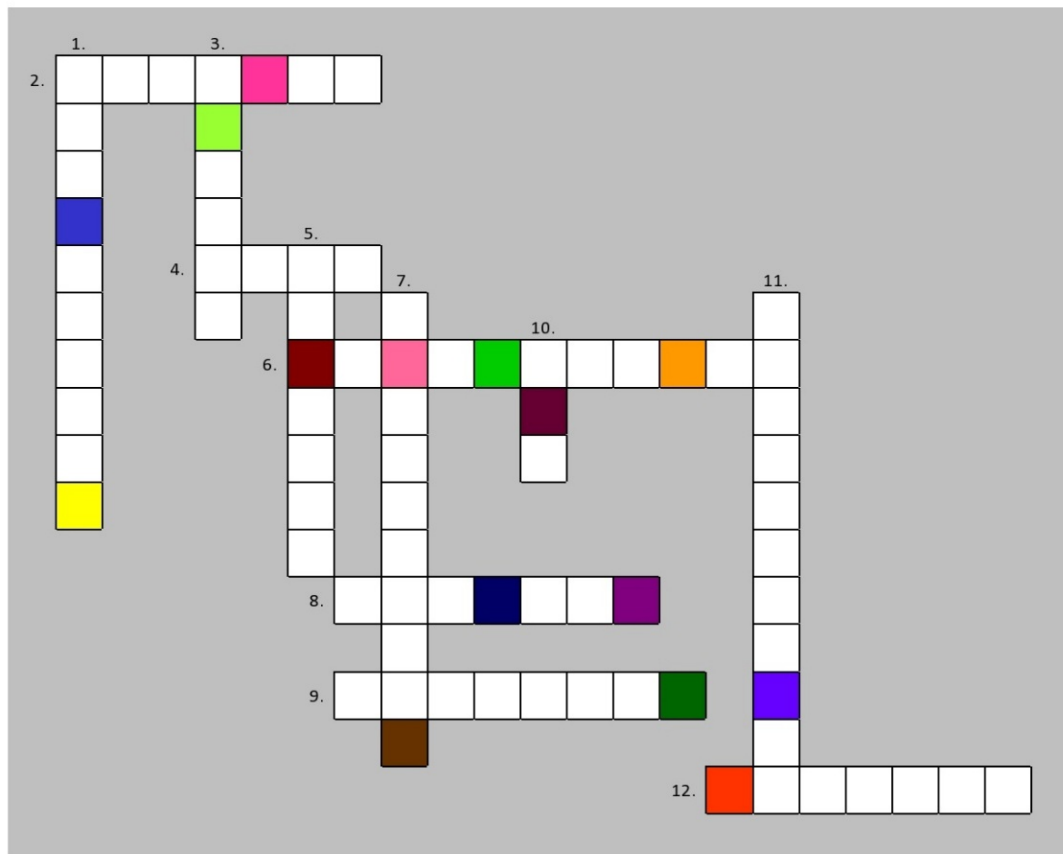


W A R S Z A W S K I E

ZOO

empik.pl

Place i ronda Warszawy



1. Okrągły plac w Śródmieściu, na którym znajdowała się tęcza.
2. Plac przed Zamkiem Królewskim.
3. Plac Trzech ... , znajduje się tam kościół św. Aleksandra.
4. Rondo na Targówku na granicy rejonów Targówek Mieszkaniowy i Bródno.
5. Plac przy ulicy Senatorskiej, Elektrycznej i alei „Solidarności”.
6. Plac na Ochocie, na którym zbiegają się m.in. ulice Barska, Grójecka, Słupecka, Uniwersytecka.
7. Plac na Saskiej Kępie położony na zbiegu ulic Francuskiej, Zwycięzców i Paryskiej.
8. Plac położony przed Pałacem Kultury.
9. Plac przy kościele pod wezwaniem Najczystszego Serca Maryi.
10. Rondo na styku ulic Świętokrzyskiej, Prostej oraz alei Jana Pawła II.
11. Rondo przy Moście Poniatowskiego i Stadionie Narodowym.
12. Plac u zbiegu ulic Raszyńskiej, Grójeckiej, Towarowej i Alej Jerozolimskich.

Olga Zdziebłowska

W dniu 16 stycznia 2016 r. w Muzeum Woli przy ul. Srebrnej 12 odbyło się spotkanie historyczne „Pierwsze dni wolności w Warszawie” zorganizowane przez Koło Dzieci Okupowanej Warszawy. Spotkaniu przewodniczył p. Romuald Styszyński, prezes Stowarzyszenia Kreatywni 50 plus. W tej międzypokoleniowej imprezie uczestniczyły uczennice naszego gimnazjum pod opieką p. Barbary Bolesty. Młodzież poznała ludzi, którzy jako dzieci przeżyli trudne chwile powrotu do zrujnowanego, skutego lodem miasta.

Najpierw przewodnicząca Koła Dzieci Okupowanej Warszawy p. Maria Hałas opowiedziała o działalności koła i historii jego powstania.

Następnie wszyscy obejrzeliśmy film, w którym wspomnienia członków koła zilustrowane były obrazami kikutów pozostałych po wytwornych kamienicach, listów do rodzin pozostawionych na zgłiszczach wypalonych domów, wszechobecnych mogił powstańców.

Po filmie wystąpił zespół seniorów „Praskie Małmazyje”. Panie i panowie śpiewali znane piosenki o Warszawie z taką werwą, że wkrótce cała sala dołączyła do chóru i rozpoczęło się wspólne spontaniczne śpiewanie piosenek towarzyszących odbudowie stolicy.

A później znowu zmiana nastroju. Seniorzy poeci recytowali napisane przez siebie wiersze o Warszawie.



fot. Barbara Bolesta

Było to dla naszych uczennic wzruszające przeżycie, zwłaszcza, że pełne uczuć utwory bardzo im się podobały. Spotkanie z seniorami było bardzo interesujące nie tylko ze względu na zdobytą przez młodzież wiedzę ale również dlatego, że wyzwoiliło w widzach tak wiele emocji.

Na zakończenie w muzeum obejrzeliśmy wystawę prac Gustawa Zemły, jednego z najwybitniejszych polskich rzeźbiarzy. Zobaczyliśmy kolekcję szkiców i projektów poczynionych przez artystę do wielu warszawskich pomników, które wyszły spod dłuta słynnego artysty.

Opracowała: Barbara Bolesta



fot. Barbara Bolesta



fot. Barbara Bolesta